



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 czerwca 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek (przewodniczący)
SSN Jerzy Grubba (sprawozdawca)
SSN Paweł Wiliński

Protokolant Klaudia Binienda

w sprawie **Ł.G.**

skazanego za przestępstwo z art. 158§3 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 11 czerwca 2026r.

na posiedzeniu w trybie art. 535§5 k.p.k.

kasacji obrońców skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 1 października 2025r., sygn. akt II AKa 185/24, utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 24 kwietnia 2024r., sygn. akt XII K 194/23

na podstawie art. 439§1 pkt 2 k.p.k. uchyla zaskarżony wyrok oraz utrzymany nim w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie wobec Ł.G., a także, na podstawie art. 435 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k., wobec skazanego S.W. i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

Jerzy Grubba

Piotr Mirek

Paweł Wiliński

UZASADNIENIE

Ł.G. i **S.W.** stanęli pod zarzutem popełnienia przestępstwa z art. 158§3 k.k., polegającego na tym, że:

- w dniu 8 maja 2022 roku w W. przy ul. [...], działając wspólnie i w porozumieniu z D.M. wzięli udział w pobiciu M.H. w ten sposób, że szarpali, zadawali ciosy pięściami i kopali po całym ciele powodując u pokrzywdzonego obrażenia w postaci podbiegnięć krwawych i wybroczyn krwawych w tkance podskórnej głowy i błonie śluzowej wargi górnej, podbiegnięć krwawych w mięśniach skroniowych, otarcia naskórka na głowie, pasm wybroczyn krwawych w skórze twarzy, rany tłuczonej na prawej ręce, zasinienia prawej kończyny górnej oraz skupiska wybroczyn krwawych na skórze ręki lewej i zasinień na kończynach dolnych, które naraziły M.H. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia skutku określonego w art. 156§1 k.k. lub art. 157§1 k.k., podczas którego D.M. zadał pokrzywdzonemu sześć ciosów narzędziem ostrokończystym w tułów i kończyny, powodujące wstrząs krwotoczny skutkujący śmiercią pokrzywdzonego.

W tym samym postępowaniu **R.W.** stanął pod zarzutem popełnienia przestępstwa z art. 239§1 k.k., polegającego na tym, że:

- w okresie od nieustalonego dnia, nie wcześniej niż od dnia 8 maja 2022 roku do dnia 6 czerwca 2023 roku w W. utrudniał postępowanie karne prowadzone w Prokuraturze Okręgowej w Warszawie za sygn. [...] w ten sposób, że udzielił pomocy w ukrywaniu podejrzanemu w ww. sprawie i ściganemu listem gończym S.W.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 24 kwietnia 2024r., wydanym w sprawie o sygn. akt XII K 194/23, **Ł.G.** i **S.W.** zostali uznani za winnych popełnienia zarzucanych im występków, z tym ustaleniem, że działali wspólnie i w porozumieniu z ustaloną osobą, i za czyn ten, przy zastosowaniu art. 4§1 k.k., wymierzono każdemu z nich kary po 7 lat pozbawienia wolności. Nadto, na podstawie art. 47§1 k.k. Sąd orzekł od oskarżonych **Ł.G.** i **S.W.** na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej nawiązki w kwotach po 10.000 złotych.

Wskazany wyrok R.W. również został uznany winnym popełnienia zarzucanego mu czynu, za co, na podstawie art. 239§1 k.k. w zw. z art. 37a§1 k.k., wymierzono mu karę 5 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym.

Orzeczenie to zostało zaskarżone apelacjami obrońców Ł.G. i S.W., w których podniesiono zarzut wystąpienia w sprawie bezwzględnej przesłanki odwoławczej z art. 439§1 pkt 2 k.p.k. w związku z zasiadaniem w składzie orzekającym Sądu Okręgowego sędziego powołanego na urząd w wadliwej procedurze nominacyjnej przed organem nie spełniającym kryteriów konstytucyjnych wymogów stawianych Krajowej Radzie Sądownictwa (dalej KRS), a także zarzuty szeregu naruszeń procedury karnej, prawa materialnego, poczynienia błędnych ustaleń faktycznych oraz rażącej niewspółmierności kary.

R.W. wyroku nie skarżył.

Wyrokiem z dnia 1 października 2025r., sygn. akt II AKa 185/24, Sąd Apelacyjny w Warszawie utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Aktualnie kasacje od ww. orzeczenia wywiedli obrońcy skazanego Ł.G. W pierwszej z nich podniesiono zarzuty:

1. *naruszenia art. 433§2 k.p.k. w zw. z art. 457§3 k.p.k. polegające na nierozważeniu w sposób należyty zarzutu apelacji, dotyczącego bezwzględnej przyczyny odwoławczej, tj. art 439§1 pkt 2 k.p.k. polegającego na tym, iż wyrok Sądu I instancji został wydany przez nienależycie obsadzony Sąd, albowiem w składzie orzekającym zasiadała sędzia mianowana na swoje stanowisko sędziowskie w wadliwej procedurze nominacyjnej przed organem niespełniającym konstytucyjnych wymogów stawianych Krajowej Radzie Sądownictwa, tj. SSO X. Y.;*
2. *naruszenia art. 433§2 k.p.k. w zw. z art. 457§3 k.p.k. poprzez nieprawidłowe rozpoznanie przez Sąd II instancji podniesionych w apelacji obrońcy zarzutów obrazy przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów z zeznań świadków W.B., E.M., D.P., S.B. oraz V.C. poprzez przyjęcie, iż zeznania ww. świadków są wiarygodne,*

konsekwentne i spójne oraz dokonanie na ich podstawie ustaleń faktycznych, podczas gdy zeznania ww. świadków są wewnątrznie sprzeczne oraz sprzeczne z nagraniami z kamer monitoringu, w szczególności w zakresie udziału Ł.G. w zdarzeniu, co nie znalazło odzwierciedlenia w zakresie wyroku Sądu I instancji, zaś powyższe naruszenia doprowadziły do błędu w ustaleniach faktycznych polegających na przyjęciu, iż Ł.G. brał czynny udział w pobiciu M.H. w ten sposób, że szarpał, zadawał ciosy pięściami i kopał po całym ciele, podczas gdy z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego jednoznacznie wynika, iż rola Ł.G. ograniczała się do jednokrotnej próby uderzenia Pokrzywdzonego, a następnie do rozdzielania osób biorących udział w zdarzeniu oraz zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na błędnym ustaleniu, iż oskarżony akceptował fakt użycia w trakcie zdarzenia narzędzia ostrokrawędzistego, przy jednoczesnym braku ustalenia przez Sąd, iż Ł.G. przewidywał lub mógł przewidzieć skutek w postaci śmierci pokrzywdzonego, podczas gdy w trakcie gdy zdarzenie przeniosło się pod bramę, Ł.G. nie brał udziału w pobiciu, lecz rozdzieliał uczestników zdarzenia, a tym samym był w tym czasie oddalony od miejsca, w którym Pokrzywdzony został ugodzony nożem i nie wiedział, że takowe narzędzie zostało użyte, przez co nie mógł wiedzieć o ekscesie jednego ze sprawców, zaś w konsekwencji powyższego Sąd I instancji błędnie zakwalifikował czyn zarzucany oskarżonemu jako czyn z art. 158 § 3 k.k. podczas gdy nie zachodzą przesłanki do przyjęcia ww. kwalifikacji;

3. *naruszenia art. 167 k.p.k. w zw. z art. 2§2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. poprzez zaniechanie przeprowadzenia dowodu z przesłuchania w charakterze świadka D.M. oraz dopuszczenia dowodu z akt sprawy zawistej przed Sądem Okręgowym w Warszawie, w którym to postępowaniu D.M. występuje w charakterze oskarżonego, co miało istotne znaczenie dla dokonania prawidłowej oceny materiału dowodowego, w szczególności dla wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy, odtworzenia rzeczywistego przebiegu zdarzenia, ustalenia dynamiki zajścia, wzajemnego położenia jego uczestników, zakresu i charakteru działań poszczególnych osób, w tym rzeczywistej roli Ł.G., skonfrontowania wersji przedstawianych przez*

świadków z relacją bezpośredniego uczestnika zajścia, usunięcia rozbieżności występujących w zeznaniach świadków co do liczby napastników oraz sposobu ich działania, wyjaśnienia, czy i w jakim zakresie zachowanie poszczególnych osób miało charakter aktywnego ataku, a czy polegało na odpychaniu innych uczestników zdarzenia, przy czym zaniechanie przeprowadzenia tych dowodów doprowadziło do oparcia ustaleń faktycznych na materiale niepełnym, niezweryfikowanym z perspektywy osoby, której zachowanie miało kluczowe znaczenie dla przebiegu i skutków zdarzenia, a tym samym uniemożliwiło wszechstronne wyjaśnienie sprawy i dokonanie rzetelnej, zgodnej z zasadą prawdy materialnej oceny odpowiedzialności poszczególnych oskarżonych;

4. *naruszenia art. 433§2 k.p.k. w zw. z art. art. 457§3 k.p.k. w zw. z art. 424§2 k.p.k., poprzez rażąco nieprawidłowe utrzymanie przez Sąd II instancji wymierzonej skazanemu przez Sąd I instancji rażąco niewspółmiernej kary łącznej 7 lat pozbawienia wolności, podczas gdy orzeczona kara nie uwzględnia należycie dyrektyw szczególnych wymiaru kary określonych w art. 53 k.k., nie uwzględnia dyrektywy indywidualizacji kary oraz różnicowania roli współoskarżonych, nie uwzględnia w dostatecznym stopniu okoliczności łagodzących ustalonych przez Sąd, przez przecenienie znaczenia okoliczności obciążających.*

W drugiej zaś wskazano na obrazę prawa karnego procesowego w postaci:

1. *art. 437§2 k.p.k., art. 433§2 k.p.k. w zw. z art. 457§3 k.p.k. w zw. z art. 439§1 pkt 2 k.p.k. poprzez nierzetelne i niepełne rozpoznanie zarzutu polegającego na nienależytej obsadzie sądu z uwagi na to, iż w referentem sprawy przed Sądem I instancji był sędzia SSO X. Y., co do którego z uwagi na wadliwy proces nominacyjny prowadzi do stwierdzenia braku bezstronności i niezależności sądu, a w konsekwencji do uznania nienależytej obsady sądu orzekającego w I instancji, co skutkowało nieuzasadnionym utrzymaniem w mocy wyroku Sądu I instancji,*
2. *art. 437§2 k.p.k., art. 433§2 k.p.k. w zw. z art. 457§3 k.p.k. w zw. art. 41§1 k.p.k. w zw. z art. 439§1 pkt 2 k.p.k. w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP poprzez nierzetelne i niepełne rozpoznanie zarzutu dot. braku wyłączenia od*

rozpoznania w sprawie w I instancji sędzi SSO X. Y. przez co doszło do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, co skutkowało nieuzasadnionym utrzymaniem w mocy wyroku Sądu I instancji,

3. *art. 437§2 k.p.k., art. 433§2 w zw. z art. 457§3 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 4 k.p.k. poprzez nierzetelne i niepełne rozpoznanie zarzutu dot. rażącej niewspółmierności kary pozbawienia wolności do stopnia społecznej szkodliwości czynu zarzucanego oskarżonemu oraz stopnia winy, jak również do okoliczności zaistniałych w sprawie, w tym właściwości i warunków osobistych oskarżonego jego postawy i zachowania po popełnieniu czynu, co skutkowało nieuzasadnionym utrzymaniem w mocy wyroku Sądu I instancji.*

Podnosząc tak sformułowane zarzuty skarżący wniesli o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi II instancji do ponownego rozpoznania w postępowaniu apelacyjnym.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w Warszawie wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na wstępie wskazać należy, że podniesione przez obrońców skazanego zarzuty nienależytej obsady sądu w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, tj. wystąpienia w sprawie bezwzględnej przesłanki odwoławczej, okazały się zasadne. Jednocześnie, charakter tego uchybienia spowodował, że Sąd Najwyższy ograniczył rozpoznanie kasacji wyłącznie do nich w trybie art. 436 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.

Choć problematyka ta stanowiła przedmiot rozważań Sądu Odwoławczego, uznać należało, że w omawianej przestrzeni doszło do naruszenia art. 433§2 k.p.k.

Kwestia prawidłowej obsady sądu, w którego składzie zasiadała sędzia SO X. Y. stanowiła już dwukrotnie przedmiot badania przez Sąd Najwyższy w sprawach o sygn. akt II KK 206/21 oraz II KK 86/26. Wobec okoliczności, że orzeczenie wydane w pierwszej z przywołanych spraw zapadło w dniu 14 grudnia 2022r., uznać należało, że zagadnienie to musiało być znane Sądowi Apelacyjnemu.

Z argumentacją przytoczoną w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia w tej przestrzeni nie można się zgodzić. O instytucjonalnej bezstronności i niezależności sędzi X. Y. nie mogą bowiem świadczyć takie okoliczności, jak wieloletni staż orzeczniczy w sądzie rejonowym, okoliczność, że sprawa dotyczyła „pospolitego przestępstwa kryminalnego”, czy fakt, że były Minister Sprawiedliwości – Z.Z., czy sędzia X.1 Y.1 nie pełnili swoich funkcji w momencie rozpoczęcia postępowania sądowego w sprawie. Zasadnicze znaczenie ma bowiem nie sam fakt awansowania sędzi X. Y. do Sądu Okręgowego ani powołanie jej na poszczególne funkcje w określonym przedziale czasu, lecz okoliczności, w jakich do tego doszło.

Sąd Najwyższy w niniejszym składzie prezentuje analogiczne stanowisko jak zaprezentowane w uzasadnieniach przywołanych powyżej spraw, szczególnie sprawy II KK 206/21. W uzasadnieniu tego wyroku zauważono między innymi, że: *„Pani sędzia, jeszcze jako sędzia Sądu Rejonowego dla miasta stołecznego Warszawy była delegowana przez Ministra Sprawiedliwości do orzekania w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie w okresie od dnia 1 września 2018r. do dnia 28 lutego 2019r. (k – 451). Późniejsze delegacje do orzekania w tym Sądzie były udzielane przez Prezesa Sądu Apelacyjnego w Warszawie”*. Choć w tym miejscu należy zgodzić się z twierdzeniem zawartym w uzasadnieniu orzeczenia Sądu Apelacyjnego, że doszło do tego na podstawie stosownych przepisów ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych, to jednocześnie umknął już uwadze tego Sądu fakt, że do nowelizacji przepisów u.s.p. doszło w okresie przeprowadzania szeroko zakrojonej przez władzę wykonawczą „reformy wymiaru sprawiedliwości”, drastycznie ograniczającej kompetencje władzy sądowniczej, która w konsekwencji doprowadziła do głębokiego kryzysu w polskim porządku prawnym, sięgającego fundamentów funkcjonowania państwa prawnego.

Cytując dalej: *„Pani sędzia była również delegowana przez Ministra Sprawiedliwości do pełnienia czynności w Biurze Krajowej Rady Sądownictwa:*

- *w okresie od dnia 1 kwietnia 2019r. do dnia 30 września 2019r.*
- *w okresie od dnia 1 października 2019r. do dnia 21 marca 2020r.*
- *w okresie od 1 kwietnia 2020r. do dnia 30 września 2020r.*
- *od dnia 1 października 2020r. na czas nieokreślony*

- w związku z powołaniem do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Okręgowego w Warszawie, Minister Sprawiedliwości w dniu 24 lutego 2021r. utrzymał w mocy decyzję z dnia 10 września 2020r. o delegowaniu sędzi do pełnienia czynności w Biurze Krajowej Rady Sądownictwa na czas niekreślony.

Pismem z dnia 16 listopada 2021r. Przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa poinformował Sąd Najwyższy, że w okresie delegacji sędzia X. Y. wykonywała i wykonuje obowiązki w odrębnej komórce organizacyjnej Biura Krajowej Rady Sądownictwa – Sekretariacie Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych. Do jej głównych obowiązków należy sporządzanie projektów postanowień i pism o charakterze wizytacyjnym, analizowanie zasadności skarg zawierających wnioski o wszczęcie postępowań dyscyplinarnych wobec sędziów oraz związana z tym analiza akt spraw sądowych oraz dokumentacji służbowej. Warto zauważyć, że organy sądowe wielokrotnie wyrażały negatywne opinie co do możliwości delegowania sędzi X. Y. do pracy w Biurze KRS, głównie ze względu na potrzeby orzecznicze i braki kadrowe. Tymczasem w piśmie z dnia 15 kwietnia 2019r. kierowanym do Szefa Biura Krajowej Rady Sądownictwa, sędzia X.1 Y.1, działając jako Rzecznik Dyscyplinarny Sędziów Sądów Powszechnych, pełniący tę funkcję od 30 maja 2018r., wyraził przekonanie, że skala i charakter czynności wynikłych z zatrudnienia Pani sędzi w Biurze KRS <nie daje możliwości podolania przez Panią Sędzię obowiązkom orzeczniczym odpowiadającym wpływowi spraw do referatu w rozmiarze wyższym niż 25 %. Pani Sędzia X. Y. została obciążona tuż po podjęciu pracy bardzo złożonymi i czasochłonnymi czynnościami, polegającymi na weryfikacji wstępnej skarg i wniosków kierowanych do Rzecznika, a wymagających analizy akt spraw sądowych oraz dokumentacji służbowej. Działania te skutkują koniecznością obecności Pani Sędzi w siedzibie Rzecznika Dyscyplinarnego każdego niemal dnia – wyjąwszy wypadki orzekania>.

(...) Dodać jeszcze trzeba, że w okresie pełnienia przez sędziego X.1 Y.1 funkcji Prezesa Sądu Okręgowego w [...], sędzia X. Y. powołana została do pełnienia funkcji rzecznika prasowego ds. karnych, a nadto – dodatkowo – do pełnienia funkcji rzecznika prasowego ds. rodzinnych i nieletnich w Sądzie Okręgowym w Warszawie”.

Większość wykonywanych funkcji powierzanych było zatem sędzi X. Y. przez osoby pełniące funkcje w strukturach władzy wykonawczej, czy też pełniące

obowiązki polegające na prowadzeniu postępowań dyscyplinarnych, a więc szczególnie zaangażowane we wspomnianą wyżej „reformę sądownictwa”. Bez znaczenia pozostaje fakt późniejszego jej odwołania z pełnionych funkcji przez te same osoby.

Zdaniem Sądu Najwyższego już na tej podstawie, w ocenie niezależnego i obiektywnego obserwatora, powstać mogło uzasadnione wskazanymi powyżej faktami przeświadczenie, że sędzia zawdzięczająca szybką karierę zawodową oraz liczne dodatkowe funkcje i stanowiska, łączące się z dodatkową gratyfikacją finansową, będzie w swojej ocenie ponadprzeciętną miarą związana z władzą wykonawczą, w stopniu, który przesądza o braku jej bezstronności.

Przyznać ponadto należy rację skarżącemu, wskazującemu, że odwołanie się przez Sąd Apelacyjny do niepolitycznego charakteru sprawy pozostaje irrelewantne prawnie oraz że standard sądu bezstronnego i niezależnego nie jest kategorią stopniowalną w zależności od rodzaju sprawy ani jej społecznego odbioru.

Ponad wszystko powyższe odrębnego podkreślenia wymaga, że jak wynika z informacji udostępnionych przez Sejm RP, Sędzia X. Y. złożyła w 2022r. podpisy na listach poparcia: J.D., J.M., M.N., Ł.P., R.P. i S.Z.

Udzielając tak wszechstronnego i zdecydowanie ponadprzeciętnego poparcia tzw. Krajowej Radzie Sądownictwa w kształcie w jakim ona funkcjonowała po 2018 roku oraz poszczególnym jej członkom, Sędzia X. Y. zademonstrowała pełne poparcie dla tego niekonstytucyjnego organu i takąż akceptację zmian związaną z bezprawnym ograniczeniem suwerenności władzy sądowniczej przez politycznie motywowanych przedstawicieli władzy wykonawczej.

Podsumowując powyższe wywody przyjąć należy, że Sąd z udziałem sędzi X. Y. nie był należycie obsadzony w rozumieniu art. 439§1 pkt 2 k.p.k., gdyż nie spełnia ona nawet minimalnego standardu instytucjonalnej bezstronności i niezależności wymaganych przez art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i art. 47 Karty Praw Podstawowych.

W związku ze stwierdzeniem zachodzenia tej bezwzględnej przesłanki odwoławczej i to na etapie postępowania przed sądem I instancji, wyrok Sądu Apelacyjnego, a także utrzymany nim w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie, należało uchylić wobec Ł.G.

Jednocześnie, dostrzegając, że te same względy, co omówione wyżej, odnoszą się również do skazanego w tej samej sprawie S.W. na podstawie art. 435 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k. należało uchylić zaskarżony wyrok oraz utrzymany nim w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie i co do tego skazanego oraz przekazać sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu I-instancyjnym.

Sąd Najwyższy nie miał natomiast, z tych powodów, możliwości wzruszenia wyroku wobec R.W., który nie zaskarżył wyroków zapadłych co do niego, nie tylko kasacją, ale również apelacją.

Zważywszy na przyczynę uchylenia zaskarżonego wyroku przedwcześnie byłoby ocenianie przez Sąd Najwyższy zasadności pozostałych zarzutów podniesionych w kasacji. Będą one musiały stać się przedmiotem oceny w ponowionym postępowaniu prowadzonym przez prawidłowo obsadzony Sąd Okręgowy.

Procedując powtórnie Sąd ten winien rozpoznać sprawę w składzie nie rodzącym wątpliwości co do jego niezależności, niezawisłości i bezstronności, a więc w składzie spełniającym wymóg „sądu ustanowionego ustawą”.

Kierując się przedstawionymi względami, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

Jerzy Grubba

Piotr Mirek

Paweł Wiliński

[WB]

[r.g.]